

MAŁGORZATA BIELECKA-HOŁDA

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lublin, PRL, Zbigniew Hołda, Komitet Obywatelski „Solidarność” Województwa Lubelskiego

O Zbyszku [Hołdzie]

Zbyszek był w Komitecie Obywatelskim. Pamiętam jakieś strzępy informacji, które przynosił do domu. Miał wtedy okropny pomysł, żeby posłem został Ryszard Bender. Na szczęście to się nie udało, zdecydowana większość członków Komitetu była przeciwna Benderowi. Mój mąż miewał zaufanie do dziwnych ludzi. Odgrywał dość dużą rolę, ponieważ miał tę miłą cechę, że naprawdę szczerze nie chciał piastować żadnych funkcji. W związku z tym różni ludzie mogli liczyć na jego poparcie. Pamiętam, jak się zezłościłam na Janka Wojcieszczuka. Latem 1989 roku Zbyszek był z wykładem w Barcelonie, kupił za złotówki bilet samolotowy, a tam oddali mu jego wartość w dolarach, co pozwoliło nam kupić chałupę w Palikijach. Mieliśmy dużo roboty: sprzątanie, zbieranie owoców. Nagle dzwoni Janek, żeby Zbyszek natychmiast przyjeżdżał, bo dzieje się coś ważnego. Natychmiast pojechaliśmy, nie mieliśmy wtedy samochodu, więc z tymi wszystkimi kosztami czym prędzej do autobusu. Okazało się, że Zbyszek był w jakimś gremium, które miało decydować o tym, kto będzie wojewodą. Chodziło o to, żeby poparł Janka, ale Janek mu tego wtedy nie zdradził. Ani nie przyszło mu do głowy, żeby po nas przyjechać swoim autem.

Wielu przymierzało się do tego, żeby zostać wojewodą. Przynajmniej dwóch mówiło: „Zbychu, jak zostanę wojewodą, to ciebie zrobię wicewojewodą”. To nie był argument, który przekonałby mojego męża. To Janek świetnie się nadawał na funkcję wojewody, bo był prawnikiem spokojnym i sprawiedliwym.

Byłam strasznie wściekła na Zbyszka za zaangażowanie w lokalną politykę. To zajmowało mu masę czasu: spotkania, gadanie, ustalanie, i tak dalej. Mówiłam: „Jak cię to tak interesuje, to sam kandyduj, ale jak nie, do daj sobie spokój”. Ale mojego męża to bardzo bawiło. W końcu w takim zaangażowaniu społecznym zawsze jest dużo elementów może nie zabawy, ale na pewno hobby.

Data i miejsce nagrania	2013-10-28, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Jacek Bednarczyk
Redakcja	Monika Tatara, Małgorzata Popek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"